

Aleksandra Horecka
Uniwersytet Warszawski
Wydział Filozofii i Socjologii
Instytut Filozofii
Zakład Semiotyki Logicznej

AUTOREFERAT

Od 1 października 2005 roku jestem zatrudniona na stanowisku adiunkta w Zakładzie Semiotyki Logicznej w Instytucie Filozofii UW. Wcześniej – w latach 2003–2005 pracowałam w Instytucie Filozofii Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej, najpierw jako asystent, potem – jako adiunkt. W latach 1993–1998 studiowałam filozofię w Instytucie Filozofii w Uniwersytecie Warszawskim. Interesowałam mnie w szczególności ontologia, dlatego pracę magisterską poświęciłam tej właśnie dziedzinie. Na podstawie napisanej pod kierunkiem Prof. zw. dr. hab. Jacka Jadackiego pracy pt. *O pojęciu rzeczy*, w której analizowałam filozoficzne ujęcia pojęcia rzeczy (rekonstruowałam i krytykowałam pojęcia: rzeczy jako ciała, jako część materii, jako całości sumatywnej, rzeczy w koncepcji wielości rzeczywistości Leona Chwistka, w ewentyzmie punktowym Zdzisława Augustynka, w atomizmie logicznym Ludwiga Wittgensteina i w reizmie Tadeusza Kotarbińskiego), otrzymałam w 1998 roku tytuł magistra filozofii (dyplom z wyróżnieniem). W latach 1998–2002 odbyłam także studia na Wydziale Architektury i Urbanistyki Politechniki Warszawskiej zakończone uzyskaniem tytułu magistra inżyniera architekta (praca magisterska pt. *Modernizacja i rozbudowa zespołu mieszkaniowego przy ul. Raclawickiej w Warszawie* pod kierunkiem Prof. nzw. dra inż. arch. Zygmunta Hofmana).

W 1998 roku rozpoczęłam badania nad filozofią szkoły lwowsko-warszawskiej. W latach 1998–2003 pisałam pod kierunkiem Prof. zw. dr. hab. Jacka Jadackiego pracę doktorską pt. *System pojęciowy estetyki w szkole lwowsko-warszawskiej*, którą obroniłam w maju 2004 roku i na podstawie której otrzymałam tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii. Dorobek Szkoły w dziedzinie estetyki był pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX wieku doceniany przez wielu filozofów, nie istniało jednak wtedy żadne obszerne opracowanie, w którym analizowano by nie tyle poglądy estetyczne przedstawicieli Szkoły, ile relacje pomiędzy pojęciami z dziedziny estetyki, których filozofowie z kręgu Szkoły używają – stąd wybór tematu pracy doktorskiej. Członkowie Szkoły zajmujący się estetyką poruszali w zasadzie te same problemy estetyczne, wypowiadali się na temat estetycznych wartości, przeżyć, postaw, ocen itp. Interesowało mnie jednak to, czy używali oni wyrażen „wartość estetyczna”, „przeżycie estetyczne”, „przedmiot estetyczny” itd. w tym samym znaczeniu, tzn. czy używali tych samych pojęć. W pracy postawiłam hipotezę, że istnieje jeden wspólny dla wszystkich estetyków Szkoły system pojęć w dziedzinie estetyki. Zadaniem pracy było sprawdzenie (czyli zweryfikowanie lub sfalsyfikowanie) postawionej hipotezy. Rekonstrukcji systemu pojęciowego poszczególnych uczonych dokonałam na podstawie analizy semantycznej wyrażen. W wypadku, gdy definicje nie były podawane *explicite*, odtwarzałam dokładnie zastane znaczenia używanych terminów na podstawie kontekstu. Otrzymaawszy definicje ostateczne terminów, podawałam z kolei eksplikacje członów definiensa owych definicji, «schodząc» w analizach aż do pojęć podstawowych. W ten sposób ustaliłam powiązania definicyjne pomiędzy poszczególnymi terminami, a następnie zrekonstruowałam tezy estetyczne i metaestetyczne poszczególnych przedstawicieli Szkoły (Stanisława Ossowskiego, Mieczysława Wallisa, Tadeusza Czeżowskiego i Władysława Tatarkiewicza). Wnioski wysunięte z moich badań nad zagadnieniami estetycznymi pozwoliły na falsyfikację postawionej przeze mnie hipotezy. Okazało się, że nie istnieje jeden wspólny wszystkim przedstawicielom Szkoły system pojęciowy w dziedzinie estetyki. Nawet jeżeli pojawiają się u różnych filozofów równoznaczne terminy, to na ogół znaczą one co innego. Co więcej, wiele zjawisk,

przedmiotów estetyki jest różnie nazywanych przez poszczególnych uczonych z kręgu Szkoły. Każdy filozof lub psycholog wprowadza dodatkowo pewien zbiór stworzonych przez siebie terminów, które nie pojawiają się w pismach innych członków Szkoły.

Wątki podejmowane w doktoracie rozwinęłam znacznie w kilku opublikowanych później artykułach dotyczących estetyki:

1. Przedmiot estetyki, jej zadania, metoda i miejsce pośród nauk w Szkole Lwowsko-Warszawskiej, „Filozofia Nauki”, Rok XV, 2007, Nr 3(59), s. 41–65. W pracy tej dowodziłam, że estetyka była traktowana jako dziedzina naukowa nie od czasu opublikowania w 1933 roku *U podstaw estetyki* Stanisława Ossowskiego, jak się zazwyczaj uważa, ale dużo wcześniej, bo już w roku 1907. W pracy przedstawiłam zapatrywania na przedmiot estetyki, jej zadania, metodę i miejsce pośród nauk następujących filozofów: Kazimierza Twardowskiego, Jana Łukasiewicza, Kazimierza Ajdukiewicza, Tadeusza Kotarbińskiego, Tadeusza Czeżowskiego, Stanisława Ossowskiego, Mieczysława Wallisa, Władysława Tatarkiewicza oraz Eugeniusza Geblewicza.

2. Les représentants de l'École de Lvov-Varsovie ont-ils les mêmes opinions esthétiques?, [w:] A. Horecka (red.), *Logic, Methodology and Philosophy of Science at Warsaw University* (5), Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2009, s. 186–192. W pracy tej argumentowałam na rzecz tezy, że skoro członkowie szkoły lwowsko-warszawskiej nie posługują się wspólnym językiem naukowym w dziedzinie estetyki i skoro – jak twierdzą za Prof. zw. dr hab. Janem Woleńskim – „wspólnota metodologiczna nie jest wystarczającym warunkiem wspólnoty filozoficznej”, grupy złożonej z tych uczonych nie można nazwać „szkołą filozoficzną” w dziedzinie estetyki.

3. O pojęciu wartości estetycznej w dziełach przedstawicieli szkoły lwowsko-warszawskiej, „Przegląd Filozoficzny” – Nowa Seria, R. 20: 2011, Nr 3 (79), ISSN 1230-1493, s. 193–208. W pracy tej zrekonstruowałam tezy dotyczące zagadnienia wartości estetycznej w dziełach Mieczysława Wallisa, Stanisława Ossowskiego, Władysława Tatarkiewicza, Tadeusza Czeżowskiego, Leopolda Blausteina, Władysława Witwickiego i Stefana Baleya. Podjęłam między innymi zagadnienia: jakiej kategorii ontycznej jest wartość estetyczna, z jakimi obiektami jest związana, w jaki sposób jest z nimi związana (czy przynależy przedmiotom, czy jest im jedynie przypisywana), czy można ją zdefiniować, i jeśli można – jak jest definiowana.

4. Osobny artykuł poświęciłam samemu zagadnieniu wartości estetycznej w rozumieniu Władysława Tatarkiewicza: Pojęcie wartości estetycznej w pracach Władysława Tatarkiewicza, „Filo-sofija”, Rok XI, nr 13–14 (2011/2–3), s. 601–615. W pracy tej przedstawiłam założenia i tezy Tatarkiewiczowskiej teorii wartości i dokonałam ich analizy i krytyki. Odróżniłam za Tatarkiewiczem wartość₁ jako własność od wartości₂ jako rzeczy posiadającej wartość₁ i zaproponowałam użyteczne – jak sądzę – pojęcie wartości₃ jako pewnego stanu rzeczy polegającego na tym, że pewien przedmiot posiada wartość₁ lub na tym, że istnieje rzecz-wartość (czyli na tym, że istnieje wartość₂). Wprowadzony termin „wartość₃” pozwala wytłumaczyć, co to znaczy, że np. pewien artysta dąży do wartości estetycznej: wartości estetyczne pojęte jako stany rzeczy mogą być w szczególności celami ludzkich dążeń. We wspomnianym artykule argumentowałam przeciwko tezie Tatarkiewicza, że różnice między sposobami użycia terminu „wartość” jako oznaczającego zarówno wartość w sensie dodatnim, jak i ujemnym („wartość_A”) oraz terminu „wartość” jako oznaczającego wartość wyłącznie w znaczeniu dodatnim („wartość_B”) jest jedynie różnicą formalną, językową, i że to, którego z terminów się używa, jest obojętne. Wykazałam, że język, w którym występuje termin „wartość_A” (a nie występuje termin „wartość_B”) jest bogatszy od języka, w którym występuje termin „wartość_B” (ale w którym nie występuje termin „wartość_A”) – w tym pierwszym języku można bowiem mówić o przedmiotach estetycznie obojętnych, czego nie można uczynić w tym drugim.

5. Zagadnienie niezgodności poglądów i kwestię porozumienia między filozofami o odmiennych stanowiskach filozoficznych podjęłam w artykule: The Concept of a Common

View – Can We Understand Other Philosophers?, [w:] J. Odrowąż-Sypniewska (red.), *Logic, Methodology and Philosophy of Science at Warsaw University* (4), Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2008, s. 16–20. W pracy tej analizowałam pojęcie wspólnego poglądu i odpowiadałam na pytanie, czy dzielenie pewnego poglądu w pewnych kwestiach przez pewnych filozofów jest warunkiem koniecznym racjonalnej dyskusji między nimi. Pojęcie wspólnego (pewnym osobom) poglądu jest używane m.in. do: (1) opisu ludzkich przekonań, (2) zdefiniowania terminu „szkoła” jako oznaczającego grupę uczonych o wspólnych poglądach i powiązanych relacją: x jest uczniem y -a w dziedzinie D lub x jest współpracownikiem y -a w dziedzinie D , (3) zdefiniowania racjonalnej dyskusji. Rozważania ograniczyłam do zdań równokształtnych. Zdefiniowałam wspólnotę przekonań dwóch osób co do: (a) asercji, (b) desygnatu, (c) denotacji, (d) konotacji, (e) kryterium uzasadnienia i (f) logicznych konsekwencji. Uznałam, że dwie osoby dzielą ten sam pogląd w sensie ścisłym, gdy dzielą go zarazem co do asercji, desygnatu, denotacji, konotacji, kryterium uzasadnienia i logicznych konsekwencji. Za warunek racjonalnej dyskusji między dwiema osobami uznałam istnienie między nimi wspólnoty przekonań co do desygnatu, denotacji, konotacji, kryterium uzasadnienia i logicznych konsekwencji, ale niekoniecznie co do asercji.

Artykuły poświęcone zagadnieniom semiotycznym, to:

6. *Kłopoty ze znakami ikonicznymi (obrazami)*, [w:] W. Strawiński, M. Grygianiec, A. Brożek (red.) *Myśli o języku, nauce i wartościach*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2006, s. 142–149. W artykule tym dokonałam analizy i krytyki pojęcia znaku ikonicznego jako przedmiotu, który jest znakiem ze względu na więź rzeczową ze swym desygnatem, jaką jest podobieństwo. Rozważałam następujące problemy: (1) możliwość dwojako zdefiniowania znaku ikonicznego: w ujęciu obiektywistycznym (x jest znakiem y -a) i subiektywistycznym (x jest znakiem y -a dla osoby O), (2) możliwość dwojako ujmowania samej relacji podobieństwa: podobieństwo w ujęciu obiektywistycznym (x jest podobny do y -a) i subiektywistycznym (x jest podobny do y -a według osoby O), (3) istnienie dwóch niesprowadzalnych do siebie rodzajów podobieństwa: podobieństwa pod względem wyglądu i pod względem struktury, (4) dwojake rozumienie słowa „wygląd” (jako oznaczającego cechy przysługujące pewnemu przedmiotowi lub jako oznaczającego zespoły wrażeń zmysłowych), (5) wieloznaczność słowa „obraz” (obraz₁ jako przedmiot materialny i obraz₂ jako obraz czegoś, czyli jako coś, co przedstawia coś innego), (6) niejasność co do tego, czy postawa estetyczna jest zajmowana wobec obrazu₁ czy obrazu₂, (7) niejasność co do liczby członów relacji przedstawiania, (8) kwestię istnienia obrazów niewidzialnych (tzw. „utajonych” w fotografii), (9) kwestię klasyfikacji znaków, a w szczególności to, czy znaki ikoniczne mogą być śladami i oznakami.

7. *Nazwy puste u Tadeusza Kotarbińskiego*, „Filozofia Nauki”, Rok XV, 2007, Nr 1(57), s. 65–88.

Celem artykułu była rekonstrukcja koncepcji nazw pustych (czyli tzw. nazw bezprzedmiotowych) przedstawionej przez Tadeusza Kotarbińskiego w jego podręcznikach: *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk* i *Kurs logiki dla prawników* oraz wielu artykułach z dziedzin semiotyki i ontologii, a także wskazanie trudności i wątpliwości, które pojawiają się w związku z ową koncepcją. W pracy zrekonstruowałam definicje nazwy przedmiotowej, onomatoidu i nazwy bezprzedmiotowej (czyli pustej), ukazałam błędne koło pośrednie, które powstaje, gdy definiowane są poszczególne człony definiensa tej ostatniej definicji, omówiłam problem nazw pustych w reizmie – w szczególności wskazałam na niejasność poglądów Kotarbińskiego co do rzetelności nazw obiektów fikcyjnych. Zrekonstruowałam klasyfikację nazw pustych przyjmowaną – moim zdaniem – przez Kotarbińskiego *implicite*. Zaproponowałam definicję nazwy pustej niesprzeczną z tezami reizmu. Omówiłam zagadnienie konotacji nazwy pustej i jej budowy, odniesienia i intencji. Na koniec przedstawiłam poglądy Twardowskiego na zagadnienie wartości logicznej zdań z nazwami pustymi oraz jego zapatrywania na metafizyczne zaangażowanie logiki.

8. Pojęcie znaku ikonicznego w dziełach wybranych przedstawicieli szkoły lwowsko-warszawskiej: Kazimierza Twardowskiego, Tadeusza Witwickiego, Stanisława Ossowskiego, Mieczysława Wallisa i Leopolda Blausteina, „Studia Semiotyczne”, XXVII (2010), s. 307–352.

W pracy przedstawiłam koncepcje znaków ikonicznych wybranych filozofów ze szkoły lwowsko-warszawskiej. Wykazałam niejednorodność aparatów pojęciowych używanych przez wymienionych filozofów w definicjach i teoriach znaków ikonicznych. Wskazałam na istotne podobieństwa koncepcji wspomnianych uczonych (m.in. przeciwstawianie znaków ikonicznych znakom umownym, przekonanie o możliwości stworzenia konotacyjnej definicji takiego znaku, przekonanie o względności znaku ikonicznego (czyli tego, że znak ikoniczny jest członem pewnej relacji)) oraz różnice między nimi (m.in. różnice w pojmowaniu relacji między znakiem ikonicznym i jego desygnatem, niezgodności co do kategorii ontycznej znaku ikonicznego, różnice w pojmowaniu podobieństwa i wyglądu). Na podstawie przeprowadzonych badań określiłam relacje między terminami poszczególnych uczonych ze względu na denotację.

9. O funkcjach semiotycznych znaku towarowego (marki), „Filozofia Nauki”, Rok XXI, 2013, Nr 1(81), s. 81–89. W pracy tej zaproponowałam pewną definicję znaku towarowego, rozważyłam status ontyczny tego znaku i wskazałam pełnione przez niego funkcje semiotyczne. Przedstawiłam także argumenty na rzecz tezy, że znak towarowy w pewnym kontekście (tzn. umieszczony na towarze) jest performatywem. Zaproponowałam rozszerzenie pojęcia performatywu tak, aby zakresem swym nie obejmował jedynie wypowiedzi werbalnych, ale także inne – niewerbalne – typy znaków.

10. Zastosowanie teorii kategorii wyrażań Kazimierza Ajdukiewicza do formułowania stanowisk filozoficznych i rozwiązywania filozoficznych problemów – artykuł zamieszczony na stronie Polskiego Towarzystwa Semiotycznego: http://www.pts.edu.pl/teksty_ahajduk2011.pdf. Celem pracy była prezentacja zastosowań Ajdukiewiczowskiej teorii kategorii wyrażań do rozwiązania pewnych problemów filozoficznych, eliminacji antynomii i sformułowania tez metaontologicznych. Omówiłam w niej zarówno zastosowania samego Ajdukiewicza, jak i zastosowania Innocentego Marii Bocheńskiego, który w artykule *On the Syntactical Categories* ugruntował ontologicznie Ajdukiewiczowską koncepcję kategorii wyrażań. Stwierdziłam, że zasada jednofunktorowości, będąca twierdzeniem o strukturze wyrażań, jest zasadą metafizyczną i że można podać również jej ontyczne i psychologiczne odpowiedniki. Ajdukiewicz uważał, że rozwiązanie pewnych zagadnień ontologicznych, a w tym – problemu uniwersaliów, zależy od tego, jakie kategorie wyrażań przyjmowane są w danym języku. W pracy argumentowałam, że rozwiązanie problemów ontologicznych zależy także od struktury zdań. Zaproponowałam kilkadziesiąt różnych strukturalizacji zdania „A jest P-owe w chwili t” i pokazałam, że przy założeniu ścisłej odpowiedniości kategorii syntaktycznych i ontologicznych strukturalizacjom tym odpowiada kilkadziesiąt różnych poglądów ontologicznych na naturę rzeczywistości. Wiele z tych poglądów (endurantyzm, perdurantyzm, faktyzm itd.) ma już swoich zwolenników. Dowodziłam, że Ajdukiewiczowska analiza kategorialna jest poręcznym narzędziem w analizie i opisie poglądów ontologicznych.

11. Imperative Sentence as a Performative Sentence, Which Refers to the Optative State of Affairs, [w:] A. Brożek, J. J. Jadacki., B. Żarnić, *Theory of Imperatives from Different Points of View* (2), (seria: *Logic, Methodology and Philosophy of Science at Warsaw University* (7)), Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2013, s. 120–126. W artykule tym twierdziłam, że imperatywów nie należy utożsamiać tylko i wyłącznie z wypowiedziami werbalnymi, że imperatywami w szerszym sensie są np. pewne znaki drogowe. Uznałam, że składnikiem każdego imperatywu jest optatyw, który odnosi się do pewnego optatywnego stanu rzeczy, czyli takiego stanu rzeczy, co do którego nadawca znaku chciałby, aby zaszedł. Imperatyw pełni dwie funkcje: odnosi się pośrednio (poprzez optatyw) do pewnego optatywnego stanu rzeczy i jednocześnie jest pewnym wezwaniem do zrobienia czegoś. W kategorii optatywnych

stanów rzeczy na gruncie ontologii nieendurantystycznej określiłam także wartości i uznałam normę za imperatyw odnoszący się do koniunkcji pewnych momentalnych, optatywnych stanów rzeczy.

12. *O definicjach werbalno-ikonicznych*, [w:] A. Brożek, J. Jadacki (red.), *Nauka i język (seria druga). Księga Pamiątkowa Marianowi Przełęckiemu w darze na pięćdziesiątą rocznicę urodzin*, Norbertinum, Warszawa 2013, s. 25–31. W pracy tej argumentowałam na rzecz tezy, że obok definicji werbalno-ostensywnych (czyli werbalno-dejktycznych) i czysto-werbalnych należy uwzględnić także definicje werbalno-ikoniczne. Wykazałam, że pierwsze uwagi na temat definicji dejktycznych poczynił w szkole lwowsko-warszawskiej Kazimierz Twardowski (w podręczniku *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki do użytku w seminariach nauczycielskich i w nauce prywatnej* z 1901 roku), który dopuszczał nie tylko okazanie pewnego przedmiotu (czyli okazu) w zastępstwie jego zdefiniowania, ale także okazanie *pewnego jego modelu lub obrazu*, czyli znaku ikonического okazu. Pokazanie pewnego przedmiotu może, zdaniem Twardowskiego, dokonywać się nie tylko bezpośrednio – przez wskazanie tego przedmiotu wprost, ale i pośrednio – choć także niewerbalnie – poprzez wskazanie go poprzez pewien znak ikonyczny. Argumentowałam na rzecz tezy, że w wypadku niektórych definicji, towarzyszący im znak ikonyczny nie jest jedynie dodatkiem, ale stanowi istotną, integralną część całej definicji. I chociaż sam znak ikonyczny będący składnikiem takiej definicji nie jest nazwą, to *pełni* jednak *syntaktyczną rolę* nazwy (i zarazem semantyczną funkcję przedstawiania), dzięki czemu definicja werbalno-ikoniczna jest tworem syntaktycznie spójnym i dzięki temu – zrozumiałym. Uważam, że w wypadku pewnych tworów semantycznych można mówić o syntaktyce «rozszerzonej», tzn. o związkach «składniowych» nie tylko między wyrażeniami języka, ale także między wyrażeniami języka i znakami niewerbalnymi.

13. *O pojęciu oznaki w dziełach Izydory Dąbmskiej* (tekst pełny zamieszczony na stronie PTS: <http://www.pts.edu.pl/teksty/ah22008.pdf>). Celem artykułu była prezentacja teorii oznak stworzonej przez Izydorę Dąbmską, rekonstrukcja pewnych pojęć używanych przez nią, które nie zostały zdefiniowane *explicite* i krytyka koncepcji. Praca ta stanowi fragment rozdziału „Obiekty semiotyczne w pracach Izydory Dąbmskiej” mojej książki *Obiekty semiotyczne w pracach Stanisława Ossowskiego, Tadeusza Witwickiego, Mieczysława Wallisa, Leopolda Blausteina, Izydory Dąbmskiej i Janiny Kotarbińskiej* (Biblioteka Myśli Semiotycznej, Polskie Towarzystwo Semiotyczne, Instytut Psychologii PAN, Znak – Język – Rzeczywistość, Warszawa 2013, s. 283–298).

14. *Geneza i rozwój Ajdukiewiczowskiej teorii pytań. Erotetyka Kazimierza Ajdukiewicza a erotetyki Bernarda Bolzana, Kazimierza Twardowskiego i Romana Ingardena* (artykuł w druku w czasopiśmie „Filo-sofija”). Celem pracy była prezentacja Ajdukiewiczowskiej teorii pytań w jej fazie wcześniejszej, późniejszej i przejściowej, ukazanie nawiązań autora *Logiki pragmatycznej* (1965) do erotetyk stworzonych przez Bernarda Bolzana, Kazimierza Twardowskiego i Romana Ingardena oraz wskazanie oryginalnego wkładu Ajdukiewicza do polskiej teorii pytań. We najwcześniejszej Ajdukiewiczowskiej pracy z dziedziny erotetyki (*O intencji pytania „Co to jest P?”* (1923)) widoczne są wpływy Ingardena (szczególnie, gdy mowa o założeniu pytania, terminie danym w pytaniu, dopełnieniu pytania i intencji pytania, które Ingarden analizował w rozprawie *Essentiale Fragen* jako jedno z pytań esencjalnych: „Co to jest P?”). Natomiast począwszy od 1926 roku, czyli od ukazania się drugiej Ajdukiewiczowskiej pracy erotetycznej (*Analiza semantyczna zdania pytajnego* (1926)), uwidaczniają się w teorii Ajdukiewicza wpływy Bolzana – w szczególności pojawia się termin „forma odpowiedzi” charakterystyczny dla Bolzana, termin „zmienna” – zamiast Ingardenowskiej „niewiadomej” – oraz twierdzenie, że partykuła pytajna wyznacza możliwe wartości zmiennej, tzn. wyznacza kategorię semantyczną zmiennej. Oryginalnym wkładem Ajdukiewicza do polskiej erotetyki są: ujęcie pytań w terminach analizy kategorialnej, zaproponowanie schematów logicznych różnych rodzajów pytań, potraktowanie pytajnika jako operatora a także stworzenie rozbudowanej teorii odpowiedzi.

W pracach z dziedziny semiotyki dążę do całościowego ujmowania obiektów semiotycznych. Interesują mnie znaki wszelkiego typu. Uważam, że pożyteczne jest niezawężanie zagadnień semiotycznych do analizy wyrażenia języka. Moim zdaniem, bardzo wiele znaków niewerbalnych pełni takie same funkcje jak wyrażenia języka, stąd opowiadam się za «rozszerzeniem» denotacji niektórych terminów semiotycznych, np. „performatywy” (znaki towarowe także można uznać za performatywy), „imperatywy” (niektóre znaki drogowe można uznać za imperatywy).

Praca w części poświęcona zagadnieniom semiotycznym i estetycznym to:

15. *Kratyzm Władysława Witwickiego*, „Rocznik Historii Filozofii Polskiej”, t. 6 (2013), s. 127–156. W pracy tej wykazałam, że tzw. kratyzm Witwickiego, czyli przekonanie, że każdy człowiek unika poczucia poniżenia, a zmierza do tego, żeby uzyskać poczucie mocy, odgrywa kluczową rolę nie tylko w teoriach psychologicznych pierwszego ucznia Kazimierza Twardowskiego, ale także filozoficznych – w jego teorii poznania, filozofii nauki, semiotyce, estetyce filozofii kultury, filozofii polityki – a także w koncepcjach z dziedziny socjologii. W pracy tej twierdzę, że teoria kratyzmu nie jest teorią psychologiczną, ale filozoficzną – a dokładniej metafizyczną, tzn. niezależną od doświadczenia (niesprawdzalną doświadczalnie).

Praca, która nie była poświęcona ani zagadnieniom semiotycznym, ani estetycznym:

16. *Średniowieczne herezje*, [w:] A. Jedynak (red.), *Zaproszenie do filozofii*, Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej „Academica”, Warszawa 2004, s. 75–88. W artykule tym zdefiniowałam herezję i podałam warunki konieczne tego, aby jakiś pogląd religijny można było nazwać „herezją”. Zaprezentowałam różnorodne herezje średniowieczne (indywidualne (będące najczęściej intelektualnymi) i masowe) i omówiłam dokładniej herezje wędrownych kaznodziejów, amalrycjów, katarów, waldensów i lollardystów. Praca miała charakter przede wszystkim popularyzatorski, moim wkładem była natomiast analiza pojęcia herezji.

Po obronie pracy doktorskiej w 2004 roku zainspirowana pracą Prof. zw. dr. hab. Jacka Jadackiego *Semiotyka szkoły lwowsko-warszawskiej – główne pojęcia* ([w:] M. Hempoliński (red.), *Polska filozofia analityczna*, Ossolineum, Wrocław 1987) zainteresowałam się semiotyką Szkoły. Owocem dziewięcioletniej pracy były dwie książki:

1. *Obiekty semiotyczne w pracach Kazimierza Twardowskiego, Władysława Witwickiego, Kazimierza Ajdukiewicza i Tadeusza Kotarbińskiego* (Biblioteka Myśli Semiotycznej, t. 54, Polskie Towarzystwo Semiotyczne, Instytut Psychologii PAN, Znak – Język – Rzeczywistość, Warszawa 2013, s. 453) oraz

2. *Obiekty semiotyczne w pracach Stanisława Ossowskiego, Tadeusza Witwickiego, Mieczysława Wallisa, Leopolda Blausteina, Izdory Dąbbskiej i Janiny Kotarbińskiej* (Biblioteka Myśli Semiotycznej, t. 53, Polskie Towarzystwo Semiotyczne, Instytut Psychologii PAN, Znak – Język – Rzeczywistość, Warszawa 2013, s. 379).

Z tych dwóch książek pierwszą pragnę przedstawić jako rozprawę habilitacyjną (o której mowa w Art. 16. i 17. Rozdziału 2. *Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz. U. z 2003 r. Nr 65, poz. 595), natomiast drugą – jako część mojego pozostałego dorobku naukowego.

W książce *Obiekty semiotyczne w pracach Kazimierza Twardowskiego, Władysława Witwickiego, Kazimierza Ajdukiewicza i Tadeusza Kotarbińskiego* przedstawiłam poglądy założyciela szkoły lwowsko-warszawskiej oraz trzech filozofów z tzw. „pierwszego pokolenia” Szkoły na naturę obiektów semiotycznych. Przyjęłam, że obiekt semiotyczny to każdy i tylko taki przedmiot, który pełni jakąkolwiek funkcję semantyczną lub pragmatyczną. Zastosowałam termin „obiekt semiotyczny”, a nie termin „znak”, ponieważ przez wielu uczonych z kręgu szkoły lwowsko-warszawskiej termin „znak” oznacza tylko niektóre przedmioty spośród tych, które pełnią wspomniane funkcje (np. Ossowski nie uznaje za znaki oznak, Kotarbińska – oznak i informantów). Tymczasem przyjmuję, że obiektami semiotycznymi są i oznaki, i informanty, i symbole, i schematy itd. Termin „obiekt

semiotyczny” można zdefiniować częściowo, zaliczywszy do jego denotacji desygnaty terminów „znak”, „oznaka”, „symbol”, itd. używanych przez poszczególnych uczonych¹. Za istotne uznałam omówienie we wspomnianej pracy poglądów przedstawicieli szkoły lwowsko-warszawskiej na *wszelkie* obiekty semiotyczne, a nie tylko na wyrażenia językowe. Należy bowiem zwrócić uwagę na to, że większość prac z dziedziny semiotyki ukazująca się współcześnie w Polsce, poświęcona jest prawie wyłącznie wyrażeniom języka, a semiotyka logiczna utożsamiana bywa z filozofią języka. I chociaż wyrażenia języka są i symbolami, i oznakami, a czasem nawet znakami ikonicznymi, rzadko kiedy przedmiotem prac są pojęcia symbolu, oznaki i znaku ikonicznego. Pojęcia te są – moim zdaniem – w wysokim stopniu „zaniedbane”. Tymczasem w polskiej tradycji filozofii szkoły lwowsko-warszawskiej odnaleźć można bardzo dużo prac poświęconych właśnie oznakom, obrazom i modelom oraz symbolom. W książce uwzględniłam poglądy wspomnianych filozofów nie tylko na naturę wyrażen językowych, ale także na naturę tych „zaniedbanych” obiektów semiotycznych.

Wydawać by się mogło, że przedstawianie czyichś poglądów jest zajęciem czysto odtwórczym. Tak jednak nie jest w wypadku prezentacji zapatrywań członków szkoły lwowsko-warszawskiej. Przedstawiciele szkoły nieczęsto bowiem podają definicje poszczególnych obiektów semiotycznych *explicite*. Pojęcia w większości wymagały rekonstrukcji (staralam się w wielu wypadkach wykorzystać narzędzia logiki formalnej). Moja praca nie ograniczyła się jednak tylko do rekonstrukcji wspomnianych definicji, ale obejmowała także rekonstrukcję całych koncepcji, na gruncie których zrodziły się poszczególne pojęcia, a także krytykę pojęć i koncepcji, nie tylko negatywną (przejawiającą się we wskazywaniu trudności teoretycznych i praktycznych, które teorie napotykały), ale i pozytywną (twórczą, przejawiającą się we wskazaniu możliwych rozwiązań pojawiających się problemów i udoskonaleń – jak uważam – zastanych teorii). Staralam się, aby obraz poglądów przedstawicieli szkoły lwowsko-warszawskiej był uporządkowany i jak najpełniejszy, toteż dążyłam do uwzględnienia wszystkich typów obiektów semiotycznych, na temat których wypowiadali się wspomniani filozofowie (choćby nawet tylko na marginesie prac poświęconych innym zagadnieniom) i omówić wszystkie koncepcje obiektów semiotycznych poszczególnych typów stworzone przez wybranych uczonych, a nie tylko te, które są powszechnie znane wśród przedstawicieli semiotyki². Staralam się także odnotowywać zmiany w koncepcjach znaków danego typu dokonywane przez poszczególnych uczonych. Dążyłam do uwzględnienia jak największej liczby prac³, zarówno opublikowanych, jak i nieopublikowanych⁴.

¹ I tak mielibyśmy: każdy desygnat terminu „utwór semantyczny” w rozumieniu Stanisława Ossowskiego jest obiektem semiotycznym i każdy desygnat terminu „oznaka” w rozumieniu Stanisława Ossowskiego jest obiektem semiotycznym, i każdy desygnat terminu „utwór semantyczny” w rozumieniu Tadeusza Witwickiego jest obiektem semiotycznym itd.

² I tak wykazałam np., że Kazimierz Twardowski operował pięcioma różnymi pojęciami znaku, a Kazimierz Ajdukiewicz stworzył nie jedną, ale aż sześć koncepcji kategorii wyrażen i pięć głównych koncepcji znaczenia

³ Uwzględniłam około czterdziestu pięciu pism Ajdukiewicza, pięćdziesięciu prac Kazimierza Twardowskiego, sześćdziesięciu pięciu prac Władysława Witwickiego i trzydziestu prac Tadeusza Kotarbińskiego.

⁴ Uwzględniłam Ajdukiewicza wykłady (od trzeciego do ósmego) z semantyki logicznej wygłoszone na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w roku akademickim 1930/1931 (zachowane w notatkach Profesora Kazimierza Szalajki – ówczesnego studenta filozofii i matematyki uniwersytetu lwowskiego i przekazane mi przez Pana Prof. zw. dra hab. Jana Woleńskiego) oraz rękopisy i maszynopisy Twardowskiego z Archiwum Kazimierza Twardowskiego, Biblioteki Wydziału Filozofii i Socjologii UW: *Teoria poznania. Lato 1924/25*, (wykłady, maszynopis, sygn. P.3,5), *Teoria. O metodzie badań naukowych. Lato 1898-9* (wykłady, maszynopis, sygn. P.7,1), *Psychologia myślenia, Cz. II. Lato 1908/09*, (wykłady, maszynopis, sygn. P.10,4), *Psychologia* (rękopis, sygn. P.12,1), *O metodzie badań naukowych. Lato 1902/3 i lato 1906/7* (wykłady, maszynopis, sygn. P.7,4), *O poczytności [poczytalności] karnej* (1899), maszynopis, sygn. T.5,8), *O przesądach* (maszynopis, sygn. T.4,6 i T.4,7), *O błędach w myśleniu. Lato 1900*, (wykłady, maszynopis, sygn. P.7,3), *Nauki humanistyczne a psychologia* (maszynopis, sygn. T.8,13), *Logika. Kurs zimowy 1895/6*, (wykłady, rękopis, sygn. P.5,1 oraz P.9,7), *Logika dla medyków 1921/2* (wykłady, maszynopis, sygn. P.4,4), *Logika dla medyków II trym. 1925/26* (wykłady, maszynopis, sygn. P.4,4), *Psychologia supozycji. Lato 1906*, (wykłady, maszynopis, sygn. P.17,3), *Główne zasady nauk filozoficznych. Wykład dwugodzinny w I, II i III trymestrze 1926/27*, (wykłady,

Praca składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym z nich zrekonstruowałam poglądy Kazimierza Twardowskiego – wskazałam i omówiłam pięć pojęć znaku, które występują w pracach założyciela szkoły lwowsko-warszawskiej, omówiłam pojęcia trzech typów znaków: pojęcie wyrażenia językowego, objawu (w tym: oznaki i dokumentu) oraz znaku ikonycznego (w tym: modelu, obrazu, rysunku, rysunku schematycznego, czynności naśladowniczej, zestawień schematycznych i tabularnych). Jako wkład własny, poza samą rekonstrukcją, uporządkowaniem materiału oraz analizą, mogę – jak uważam – wskazać (1) omówienie problemów ontologicznych związanych z Twardowskiego koncepcją znaku (w szczególności niejednorodną koncepcję przyczynowości), (2) rekonstrukcję poglądów Twardowskiego na naturę znaków ikonicznych i ich niezwykle ważną rolę w procesie tzw. uzmysławiania nauki (mogę stwierdzić, że zagadnienie wkładu Twardowskiego do teorii znaku ikonycznego nie zostało nigdy wcześniej opracowane), (3) zwrócenie uwagi na niemożność podania parafrazy „w duchu Twardowskiego” dla zdań „To, co nie jest czymś, jest poznawalne” i „Tego, co nie jest czymś, nie ma”, w których deskrypcja „to, co nie jest czymś” zostałaby zastąpiona niesamodzielnym składnikiem zdania (Twardowski wskazuje jedynie, że wyraz „nic” może być uznany za niesamodzielny składnik zdania przeczącego, ale redukcji takiej nie da się przeprowadzić w wypadku wyrażenia „niebyt”); (4) wskazanie trudności w Twardowskiego teorii sądu, ukazanie rozwoju tej koncepcji i moją propozycję interpretacji sądu w koncepcji Twardowskiego (w myśl której wyrażenie „istnieje” (i odpowiednio: „nie istnieje”) w powiedzeniach o schemacie „Istnieje (nie istnieje) A” odpowiada wyrażeniu: „Oceniam pozytywnie (odpowiednio: negatywnie) pod względem istnienia”, (5) analizę sądu przedstawionego w teorii Twardowskiego uprawniającą do stwierdzenia, że w omawianej koncepcji mamy do czynienia nie z jednym, ale z kilkoma rodzajami sądów przedstawionych, które nie są do siebie sprowadzalne, (6) wykazanie, że Twardowski w teorii pytań, która stała się później podstawą erotetyki Ajdukiewiczowskiej, nawiązuje bezpośrednio do teorii pytań Bernarda Bolzana z *Wissenschaftslehre* (1937).

W rozdziale poświęconym koncepcji Władysława Witwickiego omówiłam Witwickiego teorię: obiektów psychosemiotycznych (czyli objawów, warunków życia uczuciowego, informacji i dokumentów psychologicznych), obiektów ikonicznych, wyrażen językowych i symboli. Starłam się uchwycić to, co dla semiotyki Witwickiego charakterystyczne – okazało się, że jest to tkwiące u jej podstaw założenie kratyzmu, czyli poglądu, wedle którego „każdy człowiek unika poczucia poniżenia, a zmierza do tego, żeby uzyskać poczucie mocy”. Obiekty semiotyczne są przez Witwickiego traktowane z jednej strony jako wyrazy kratycznych uczuć, osobowości i postaw nadawców, a z drugiej strony jako narzędzia służące nadawcom do tworzenia kratycznych stosunków międzyludzkich i do wywoływania w odbiorcach kratycznych przeżyć i zachowań.

W rozdziale poświęconym koncepcjom obiektów semiotycznych w pracach Ajdukiewicza zrekonstruowałam i przedstawiłam koncepcje znaków następujących typów: znaki inarwacyjno-przypominające, rozkazodawcze, oznaki, wyrażenia językowe i znaki ikoniczne. Przedstawiłam wszystkie Ajdukiewiczowskie teorie znaczenia. Za mój wkład uważam: (1) analizę Ajdukiewiczowskiego pojęcia oznaki i ukazanie znaczenia Ajdukiewiczowskiej teorii oznaki dla rozwoju dalszych koncepcji tego obiektu semiotycznego, w szczególności tezę Ajdukiewicza o monokategorialności oznak i powiązanie pojęcia oznaki z pojęciem wnioskowania, (2) przedstawienie wszystkich sześciu koncepcji kategorii semantycznej wyrażen, (3) wykazanie, że późniejsza próba eliminacji zdań intensjonalnych (przedstawiona w pracy *Wyrażenia intensjonalne* (1967)) nie umożliwia wyeliminowania wszystkich zdań intensjonalnych, co jednak umożliwia rozwiązanie wcześniejsze (przedstawione w artykule *Pewna metoda eliminacji intensjonalnych zdań i*

maszynopis, sygn. P. 4,6), §1. *Sądy a powiedzenia* (początek rozprawy), rękopis, sygn. T.24,16), *Teoria sądów*, (początek rozprawy, rękopis, sygnatura T.20.15), *Program logiki* (maszynopis, sygn. T.20,39).

formuł zdaniowych (1958)), (4) analizę zdań intencjonalnych w kategoriach prymarnych i sekundarnych stanów rzeczy, (5) pokazanie, w jaki sposób można (przy przyjęciu metafizycznego założenia o izomorficzności struktur zdania i stanu rzeczy, do którego owo zdanie się odnosi, czyli tezy o sprzęgnięciu kategorii syntaktycznych i ontologicznych) dzięki różnemu rozczłonkowaniu zdania „A jest P-owe w chwili t” zgodnego z zasadami Ajdukiewiczowskiej gramatyki kategorialnej otrzymać *wszystkie możliwe* teorie ontologiczne operujące pojęciami przedmiotu, własności i czasu (m.in. endurantyzm, perdurantyzm, adverbizm, stanowisko zwolenników indeksacji czasowej własności, faktyzm); tę ostatnią moją koncepcję uważam za szczególnie ważną, pozwala ona bowiem nie tylko na przewidzenie wszystkich możliwych stanowisk ontologicznych, a których przyjmuje się pojęcia przedmiotu, własności i czasu, ale także np. na zupełnie nowe ujęcie zagadnienia idio- i allogeniczności sądu.

Semiotyka Tadeusza Kotarbińskiego to semiotyka somatyczna. W ostatnim rozdziale pracy omówiłam koncepcję wyrażen językowych w reizmie (ze szczególnym uwzględnieniem najróżnorodniejszych parafraz) i zaproponowałam pewne własne definicje znaku ikonicznego i oznaki (pojęć tych Kotarbiński nie definiuje) w kategoriach reistycznych. Dowodziłam, że przekład zdań traktujących o cechach, stosunkach, zdarzeniach, stanach rzeczy, procesach, zbiorach, itd. na zdania traktujące wyłącznie o rzeczach jest w omawianej koncepcji możliwy tylko dlatego, że Kotarbiński nie formułuje żadnych warunków, które powinny spełniać funktory (a w szczególności predykaty, czyli w gramatyce tradycyjnej czasowniki (za wyjątkiem warunków narzuconych na spójkę „jest” w zasadniczym rozumieniu)) i superfunktory, a w szczególności – w tradycyjnej gramatyce – przysłówki. W pracy podałam także ogólne schematy parafraz zdań traktujących o (1) własnościach prymarnych rzeczy, (2) własnościach sekundarnych rzeczy, (3) własnościach stanów i czynności, (4) relacjach, (5) procesach, (6) doznaniach i (7) zbiorach dystrybutywnych.

Natomiast w książce drugiej: *Obiekty semiotyczne w pracach Stanisława Ossowskiego, Tadeusza Witwickiego, Mieczysława Wallisa, Leopolda Blausteina, Izdory Dąbskiej i Janiny Kotarbińskiej*, którą chciałabym zaliczyć do mojego pozostałego dorobku naukowego, rekonstruowałam teorie semiotyczne wybranych przedstawicieli Szkoły z tzw. drugiego pokolenia, dążąc do ukazania w całej pełni wkładu wyżej wymienionych filozofów do semiotyki i zaakcentowania ich najważniejszych osiągnięć.

I tak przedstawiłam semiotyczny dorobek Ossowskiego – autora pierwszej w szkole lwowsko-warszawskiej rozprawy poświęconej wszelkim utworom semantycznym: *Analiza pojęcia znaku* (1926) i pierwszej w Szkole monografii poświęconej estetyce: *U podstaw estetyki* (1933), do których odwołują się później: Wallis, Kotarbińska, Blaustein, Tadeusz Witwicki, a także Ajdukiewicz (przy okazji prezentowania teorii oznaki). Dowodziłam m.in., że Dąbska stworzyła najbardziej rozwiniętą, najsubtelniejszą teorię oznak w szkole lwowsko-warszawskiej (włączywszy w to jej analizy historyczne tego pojęcia) i rozwinęła do najpełniejszej postaci teorię modelu jako przedmiotu odwzorowującego, a także ujawniła wielość istniejących pojęć symbolu i ujęła symbol jako obiekt z natury asemantyczny. Z kolei Kotarbińska, która opublikowała stosunkowo niewiele prac z dziedziny semiotyki, zdefiniowała wszelki znak w kategoriach oznaki i przyznała wszystkim znakom – nawet ikonicznym – konwencjonalny charakter. Wniosła też Kotarbińska wkład do teorii okazjonalizmów, skrytykowała ich istniejące określenia i wypracowała własną metafizykę ich definicję. W pracy przedstawiłam prawie nieznaną teorię semiotyczną Tadeusza Witwickiego (syna Władysława Witwickiego), który rozwinął teorię reprezentacji i przeżył reprezentacyjnych różnych typów, stworzył teorię znaków ikonicznych – i to zarówno tych, które można by nazwać odtwarzającymi dzięki podobieństwu wyglądu, jak modeli, czyli tych, które odtwarzają dzięki podobieństwu struktury. Zbadał m.in. stosunek przedstawiania czyli stosunek pomiędzy znakiem ikonicznym a przedmiotem

przedstawionym – istotę tego stosunku, jego rodzaje, genezę, warunki konieczne tego, aby jeden przedmiot przedstawiał inny, sposoby powstawania przeżycia, na którym stosunek przedstawiania się opiera, a także cechy charakterystyczne oraz rodzaje przedmiotów przedstawiających. Rozwinął teorię podobieństwa obiektywnego i subiektywnego, zaproponował wiele bardzo wartościowych pod względem teoretycznym podziałów logicznych reprezentatorów. Ujął także powszechniki jako utwory semantyczne – mianowicie nieempiryczne modele jednolocalizacyjne. Argumentowałam także, że na szczególną uwagę zasługuje niedoceniona należycie semiotyka Leopolda Blausteina. Filozof ten rozwinął koncepcję przedmiotu imaginatywnego, który odpowiada trzeciemu członowi relacji przedstawiania w koncepcji Ossowskiego, a zatem rozwinął w „duchu” Edmunda Husserla teorię znaku ikonicznego. Ta ostatnia koncepcja jest wcześniejsza nawet od Ingardenowskiej teorii obrazu jako przedmiotu wielowarstwowego prezentowanej w *O budowie obrazu. Szkic z teorii sztuki* (1946), chociaż późniejsza od Ingardenowskiej teorii dzieła literackiego wyłożonej w *Das literarische Kunstwerk* (1931). Stworzył także Blaustein teorie przedmiotów: symbolizujących i schematyzujących, dbając przy tym o podanie kryteriów odróżnienia poszczególnych rodzajów obiektów semiotycznych i podał trafną – moim zdaniem – definicję alegorii. Z kolei największej zasługi Wallisa dla polskiej semiotyki upatruję w stworzeniu przez niego teorii znaku ikonicznego – teorii spójnej, subtelnej, najbardziej ze wszystkich teorii znaku ikonicznego powstałych w szkole lwowsko-warszawskiej rozbudowanej. Wallis nie ograniczył się do przedstawienia pewnej teorii znaków, ale zastosował ją także do badania różnorodnych przedmiotów – przede wszystkim dzieł sztuki, tworząc tym samym nową dyscyplinę – semiotykę sztuki. Jak się okazało – na podstawie przeprowadzonych przeze mnie badań jednej z nieopublikowanych dotąd Wallisowskich prac⁵ – pojęcia schematu i modelu wykorzystuje Wallis także w swych rozważaniach metanaukowych, uważa on, że przy pewnych założeniach można uznać, że wszelka nauka (pojęta jako ludzkie wytwory) jest schematem – a zatem znakiem ikonicznym – świata. Odkryłam, badając inną z kolei niepublikowaną pracę Wallisa, że istnieje jeszcze jedna stworzona przez niego koncepcja znaku niepodobna do innych, taka, w której znak jest uznany za przedmiot idealny⁶.

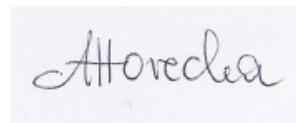
Ponadto do dorobku naukowego zaliczam kilkanaście referatów wygłoszonych przeze mnie na konferencjach ogólnopolskich i międzynarodowych⁷, zredagowanie kilku prac⁸ i

⁵ M. Wallis, *Uwagi o nauce* (1942–44), praca pisana w oflagu IIC w Woldenbergu, maszynopis (karty 83–138) wraz z brulionem i notatkami (karty 139–205), Połączone Biblioteki WFiS UW i PAN w Warszawie, sygnatura: Rps PTF 21.4.

⁶ Por. M. Wallis, *Sztuka z punktu widzenia semantycznego (Zarysy i fragmenty)* (1944), praca pisana w oflagu IIC w Woldenbergu, maszynopis, Połączone Biblioteki WFiS UW i PAN w Warszawie, sygnatura: Rps PTF 21.3.

⁷ Referaty: **1.** 17–18 kwietnia 1999 r., Toruń, referat (pod panieńskim nazwiskiem: „Białecka”) razem z J. J. Jadackim pt. *Trudności z pytaniami. Na marginesie «Essentiale Fragen» Romana Ingardena*, konferencja „Filozofia siedemdziesiąt lat po *Das literarische Kunstwerk* Romana Ingardena” zorganizowana przez pracowników UMCS. **2.** 19 maja 2006, referat razem z A. Brożek pt. *Estetyczne a etyczne sądy oceniające*, IV Zlot Filozoficzny. **3.** 15 grudnia 2006, Warszawa, referat pt. *Czy przedstawiciele szkoły lwowsko-warszawskiej stanowią szkołę filozoficzną w dziedzinie estetyki?*, „Colloque franco-polonais Kazimierz Twardowski et ses disciples” – Institute d’Histoire et de Philosophie des Sciences et des Techniques (Université Paris 1 – CNRS) – Towarzystwo Naukowe Warszawskie – Instytut Filozofii UW. **4.** 12 czerwca 2007 r., Helsinki/Imatra, referat pt. *The Concept of a Common View - Can We Understand Other Philosophers?*, IASS-AIS 9th World Congress of Semiotics Communication: „Understanding /Misunderstanding”. **5.** kwietnia 2008, Warszawa, referat pt. *O pojęciu oznaki w dziełach Izydory Dąmbskiej*, Seminarium Polskiego Towarzystwa Semiotycznego. **6.** 15–21 września 2008 r., Warszawa, referat: *O pojęciu znaku towarowego (marki)*, VIII Zjazd Filozoficzny, konferencja zorganizowana przez pracowników UW: Dr hab. Annę Brożek oraz Prof. zw. dra hab. Jacka Jadackiego. **7.** 19–20 listopada 2010 r., Bydgoszcz, referat pt. *Pojęcie wartości estetycznej w pracach Władysława Tatarkiewicza*, konferencja „Władysław Tatarkiewicz. Dziedzictwo idei: historia filozofii, etyka, estetyka” zorganizowana przez pracownika UKW Prof. dr. hab. Ryszarda Mordarskiego. **8.** 10 grudnia 2010, Warszawa, referat pt. *Pojęcie znaku ikonicznego w dziełach wybranych przedstawicieli szkoły lwowsko-warszawskiej*, Seminarium Polskiego Towarzystwa Semiotycznego. **9.** 2 grudnia 2011 r., Warszawa, referat pt. *Zastosowanie teorii kategorii wyrażień*

tłumaczenia kilku artykułów z języków obcych⁹. Od początku 2012 roku biorę udział w projekcie pt. *Szkoła lwowsko-warszawska a wybrane problemy współczesnej psychologii, semiotyki i filozofii*¹⁰ kierowanym przez Prof. zw. dr. hab. Jerzego Bobryka (Instytut Psychologii PAN).



Warszawa, 2 września 2014 roku

Kazimierza Ajdukiewicza do formułowania stanowisk filozoficznych i rozwiązywania filozoficznych problemów, Seminarium Polskiego Towarzystwa Semiotycznego. **10.** 18–19 maja 2012, Warszawa, referat pt. *Imperatyw jako performatyw konstatuujący optywaty stan rzeczy*, konferencja międzynarodowa "Imperatives in Theory and Practice" zorganizowana przez pracownika UW Dr hab. Annę Brożek. **11.** 17–21 września 2012 r., Wisła, referat pt. *O definicji werbalno-ikonicznej*, IX Polski Zjazd Filozoficzny organizowany przez Politechnikę Śląską i Uniwersytet Śląski. **12.** 18–20 października 2012 r., Bydgoszcz, referat pt. *Zastosowanie teorii Ajdukiewicza-Bocheńskiego do formułowania tez ontologicznych. Zarys semantyki nieendurantystycznej*, międzynarodowa konferencja naukowa „Innocenty Maria Bocheński – dziedzictwo idei: między logiką a mądrością (w 110-tą rocznicę urodzin)” zorganizowana przez pracowników UKW: Prof. dra hab. Ryszarda Mordarskiego oraz Prof. dra hab. Dariusza Łukasiewicza. **13.** 25 marca 2013 r., Warszawa, odczyt pt. *Semiotyka miasta* na pierwszym spotkaniu studenckiej sekcji varsavianistycznej zorganizowanej przez studenta UW Wiktora Uhliga. **14.** 7–19 października 2013, Bydgoszcz, referat pt. *Geneza i rozwój Ajdukiewiczowskiej teorii pytań*, konferencja „Kazimierz Ajdukiewicz, *Od semiotyki do metafizyki*” zorganizowana przez pracownika UKW Prof. dr hab. Ryszarda Mordarskiego. **15.** 15 maja 2014 r., *O funkcjach semiotycznych znaku towarowego (marki)*, referat wygłoszony na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego Prakseologii. **16.** 16 maja 2015 r., referat *Szczęście i sens życia w szkole lwowsko-warszawskiej*, wygłoszony na seminarium prowadzonym przez Prof. dr. hab. Jerzego Bobryka w Instytucie Psychologii Polskiej Akademii Nauk.

⁸ **1.** Sprawozdanie z konferencji w Toruniu (17-18 kwietnia 1999 roku), pod panięńskim nazwiskiem „Białecka”) „Filozofia siedemdziesiąt lat po *Das literarische Kunstwerk* Romana Ingardena”, *Filozofia Nauki*, 3-4/99, **2.** Redakcja razem z J. J. Jadackim książki pamiątkowej Sympozjum Naukowego zorganizowanego w Uniwersytecie Warszawskim z okazji 2000-lecia chrześcijaństwa w dniach 19–21 listopada 1999 roku pt. *U progu trzeciego tysiąclecia*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2001, s. 594. **3.** 4. Redakcja *Logic, Methodology and Philosophy of Science at Warsaw University* (5), Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2009, s. 192. **4.** Redakcja i przygotowanie do druku niepublikowanej do tej pory pracy Kazimierza Ajdukiewicza pt. *Antynomie teorii mnogości* (oddane do druku do „Filozofii Nauki”). **5.** Redakcja i przygotowanie do druku wykładów (od trzeciego (z 7 października 1930 r.) do ósmego (z 28 października 1930 r.)) Kazimierza Ajdukiewicza z semantyki logicznej w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w roku akademickim 1930/1931, „Filozofia Nauki”, Rok XXII, 2014, Nr 1(85), s. 143–158.

⁹ **1.** Przekład z języka angielskiego na język polski pracy Innocentego Marii Bocheńskiego *On the Syntactical Categories (O kategoriach syntaktycznych)*, [z:] *The New Scholasticism*, t. 23, s. 257–280, „Filozofia Nauki”, Rok XX, 2012, Nr 3(79), s. 141–159. **2.** Przekład z języka niemieckiego na język polski fragmentów pracy Bernarda Bolzana *Wissenschaftslehre*, paragrafy 145. i 163., s. 129–135 oraz 212–214), [z:] Bernard Bolzano, *Wissenschaftslehre §§ 121–163* (1837), (red. J. Berg), Friedrich Frommann Verlag (Günther Holzboog), Stuttgart-Bad Cannstatt 1987), (przyjęte do druku w czasopiśmie „Filo-sofija”). **3.** Przekład z języka francuskiego na język polski pracy Izydory Dąbmskiej *Le concept de modèle et son rôle dans les sciences (Pojęcie modelu i jego rola w naukach)*, [z:] „Revue de Synthèse”, tom 13–14 trzeciej serii (tom LXXX serii głównej), styczeń-czerwiec 1959, s. 39–51. (gotowe do druku). **4.** Wczesne (bo z 1994 roku) *Streszczenie w języku polskim zawartości czasopisma "The British Journal for the Philosophy of Science" Vol. 44* (1993), nr 3 (pod panięńskim nazwiskiem: „Białecka”), „Filozofia Nauki”, 1/94.

¹⁰ Projekt wyłoniony w konkursie ogłoszonym przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w dniu 25 marca 2011 r. i przyjęty do finansowania w ramach modułu badawczego 1.1. programu pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki”, (przyznane środki: 231 000 zł, data podpisania umowy: 2 stycznia 2012, data zakończenia: 30 grudnia 2016 r., instytucja finansująca: MNiSW, nr rej. 11H 11 005180).